

# Boski, Od 15 Lat

15 lat ja wydaje polski hip hop  
Firmy reprezentant Boski Roman, polski VIP to  
Hipnotyzuje, prowokuje, wnioski mikro  
To mój atrybut, nie odbierzesz mi go dziwko  
To wyższej sztuki owoc, ty oceniasz moje skillsy  
Gdy ja rap skutecznie nie wiedziałeś co to chipsy  
To jest rap dla dobrych ludzi, który budzić ma do życia  
Wartość to Firmowej nuty, nie jestem chłopcem do bicia  
Zgredzi z duszą małałów znów przejmują stery sceny  
Firma rządzi nie miej złudzeń w polskim rapie to nie bery  
Wyjebane mam co mówisz, zblazowana gimbo-zgraja  
Oni mogą słuchać leszczy, nie obchodzi nas ta fala  
Zachwycać się seplenieniem, pierd\* młodych łachów  
Ale nigdy na tej scenie nie zjedzą z firmy wariatów  
Nie zmienia tej hierarchii, tej biografii tej ekipy  
Możecie się cali popluć my i tak zwiedzimy szczyty  
Oni, ona, on i ty może macie mózg przeryty  
Pieprzycie bzdety tanie wciąż na temat wielkiej Firmy  
I wychodzi nowa płyta i zamyka się wywłoka  
Ona sama zaraz powie, że tą Firmę znówu kocha

Nazywam się Roman Boski  
Dobra morda, zgred, małałat  
Tworzę scenę hiphopową  
Bez ściemniania tutaj od lat  
Niedowiarki, pseudo fani dawno postawili krzyżyk  
A ten przekaz znów powraca  
Ale tylko dla prawdziwych  
Dla naiwnych bez szacunku, znówu będzie zimny prysznic  
To Firmowy znów materiał - dla ulicy nie ma lipy!  
Dla ulicy nie ma lipy, dla ulicy nie ma lipy!